

Intencje Mszalne 5 - 11 października 2012 r.

Poniedziałek 5 października	7.00	+ Adam Dziudziek (od pracowników Przychodni w Skawinie)
	18.00	+ Nadine Danneman
Wtorek 6 października	7.00	+ Adam Dziudziek (od rodz. Pytków z Balic)
	18.00	W int. Jasia, Rodziców i Rodziców Chrzestnych
Środa 7 października	7.00	+ Adam Dziudziek (od kolegi syna)
	18.00	+ Franciszka, Józef i syn Stanisław
Czwartek 8 października	7.00	+ Adam Dziudziek (od Parafialnego Klubu Sportowego w Skawinie)
	18.00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, opiekę MB Nieustającej Pomocy i Boże błogosławieństwo
Piątek 9 października	7.00	+ Adam Dziudziek (od Klubu Sportowego „Wiślanie” Jaśkowice)
	18.00	Za zmarłych z Rodzin Sromków i Piotrowskich
Sobota 10 października	7.00	+ Adam Dziudziek (od koleżanek syna Łukasza, sklepu „Smyk”)
	18.00	+ Reinhold Karoschinski w 2 rocz. śm.
XXXII Niedziela Zwykła 11 października	7.30	Wspólna za zmarłych
	9.00	Za Ojczyznę
	10.30	+ Piotr i Krzysztof Łuszczek w rocz. śm.
	12.00	+ Jan Nowak
	18.00	+ Maria Góra w 3 r. śm.

**Parafia Rzymskokatolicka
Matki Bożej Nieustającej Pomocy
w Krakowie Mydlnikach,**

30 - 198 Kraków, ul. Hemara 1, tel. /12/ 626 04 53,
e-mail: mydlniki@diecezja.pl,
www.mydlniki.diecezja.pl.,

Msze Św. w niedziele:

7.30, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.00, 18.00,

Msze Św. w dni powszednie: 7.00, 18.00

Kancelaria:

codziennie po Mszy św. z wyjątkiem niedziel.

Numer Konta Bankowego naszej Parafii:

15-1050-1445-1000-0023-0823-2921



MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie - Mydlnikach * nr 36 (257) * 04.11.2012 r.

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA

CZYTANIE PIERWSZE z Księgi Powtórzonego Prawa

Mojżesz tak powiedział do ludu: Będziesz się bał Pana, Boga swego, zachowując wszystkie Jego nakazy i prawa, które ja tobie rozkazuję wypełniać, tobie, twym synom i wnukom po wszystkie dni życia twego, byś długo mógł żyć. Słuchaj, Izraelu, i pilnie tego przestrzegaj, aby ci się dobrze powodziło i abyś się bardzo rozmnożył, jak ci przyrzekł Pan, Bóg ojców twoich, że ci da ziemię opływającą w mleko i miód. Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Panem jedynym. Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił. Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. (Pwt 6,2-6)

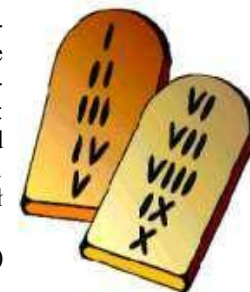
CZYTANIE DRUGIE z Listu do Hebrajczyków

Wielu było kapłanami poprzedniego Przymierza, gdyż śmierć nie zezwalała im trwać przy życiu, Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi. Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielnego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosy, takiego, który nie jest obowiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej

ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie. Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu Prawa, /ustanawia/ Syna doskonałego na wieki. (Hbr 7,23-28)

EWANGELIA wg Św. Marka

Jeden z uczonych w Piśmie zbliżył się do Jezusa i zapytał Go: Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań? Jezus odpowiedział: Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych. Rzekł Mu uczony w Piśmie: Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary. Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: Niedaleko jesteś od królestwa Bożego. I nikt już nie odważył się więcej Go pytać. (Mk 12,28b-34)



Jak adorować Najświętszy Sakrament?

Kiedy nie wiemy, jak zachować się w pewnej sytuacji, najczęściej jej unikamy. To samo dotyczy adorowania Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Wiele osób chciałoby adorować Jezusa, ale nie wie jak. A odpowiedź na pytanie, jak adorować, jest bardzo prosta: wystarczy być. Być przed Jezusem w monstrancji.

Gdy adorujemy Jezusa, wyłączamy umysł, jesteśmy bierni, jakby bezwładni, zupełnie poddani Jemu, Jego inicjatywie. Nie czynię wysiłku, nie myślę o tym, jak zagospodarować czas. Rozkoszuję się biernością, w którą zostaje zapraszany i wprowadzany. Trwam. Tak po prostu. Siedzę i patrzę. Moje serce jest ciche, zasluchane, małe, pozwalające się ogarnąć, otulić.

Adoracja to świętowanie obecności. Jest to prosta radość z samego faktu obecności, Jego obecności i mojej obecności przy Nim. Cieszy mnie sama Jego OBECNOŚĆ. Najważniejsze dla mnie jest to, że mogę SPOTKAĆ Jezusa. OBECNOŚĆ, SPOTKANIE - to jest główny powód radości, doświadczania szczęścia w relacji. Obecność - to jest powód do radości. Nie to, co mogę od Niego otrzymać, a po prostu to, że On JEST i że ja jestem. Adoracja to świętowanie dla mnie - świętowanie obecności. Adoracja to też świętowanie bliskości. Obecność wprowadza w bliskość. Im głębiej uświadamiam sobie obecność i im dłużej trwam w obecności (On i ja - przenikanie wzajemne), tym głębiej doświadczam bliskości, milczącej, oszczędnej we wszelkie doświadczenia zmysłowe, takiej prostej, zwyczajnej, bez żadnych poruszeń uczuciowych.

Nasiąkam ciszą, milczeniem. Gdy adoruję, przenika mnie świadomość, że to nie tyle ja patrzę na Niego, ile raczej On patrzy na mnie - we mnie. Jego patrzeć - to dotykanie mojego serca. Kiedy adoruję, przychodzi mi często na myśl Psalm 139 - powtarzam sobie jego słowa o przenikaniu mnie przez Pana i w ten sposób jeszcze głębiej, mocniej uświadamiam sobie, że Pan - teraz właśnie - mnie przenika. Nie muszę nic mówić, On wie, On przenika, On dotyka. Jego dotyk jest uzdrawianiem. Czasami w sercu pojawia się pytanie: Czego pragnę teraz? Czego

pragnę - gdzie Jezus ma dotknąć mojego serca? W którym miejscu? I wtedy dzieje się coś pięknego - otwieram w milczeniu moje serce i nie tyle mówię Mu o tym, co najbardziej mnie nęka i boli, ile POKAZUJĘ Mu te miejsca, odkrywam swoje serce, niczego się przed Nim nie wstydząc.

Wierzę mocno, że On - patrząc - dotyka, ogarnia czułością moje chore miejsca, ogarnia czułością te zakamarki serca, które jeszcze drżą z lęku, niepewności... Jezus całuje we mnie te drżące miejsca... Dotyka je z czułością, w milczeniu. O nic nie pyta. Po prostu JEST, a ja jestem przy Nim. Milczymy. A jednak wszystko wiemy. Nie potrzeba słów. Podczas adoracji, dokonuje się inny sposób poznawania. Całkowicie wewnętrzny, intymny, totalnie osobowy, w największej bliskości [...] Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu jest czas na wylewanie serca przed Jezusem. Bóg mnie pragnie, dlatego jestem na adoracji. On pragnie na mnie patrzeć, pragnie mnie wewnętrznie dotykać, przechadzać się w moim wnętrzu.

Adoracja jest czekaniem. Otwieram ręce i serce na przyjmowanie wszystkiego, co Bóg da. Jest ona przyjmowaniem życia, przyjmowaniem Pana, przyzwoleniem na przenikanie mnie. W tym czasie pozwalam Jezusowi, aby wziął z mojego serca to, co chce wziąć i włożyć to, co chce włożyć. To czas cierpliwego czekania na Niego. On jest w centrum, nie ja. Adoracja jest dorastaniem do tego, że Jezus jest najważniejszy.

Nie mogę zmusić Pana, aby przyszedł. Jedyne, co mogę zrobić, to czekać i być obecnym. Adoracja jest tęsknym oczekiwaniem, jest słuchaniem. Czekając na Boga uznaję, że On wiele znaczy w moim życiu. Czekanie przed Nim przemienia mnie, abym nosił w sobie Jego myśli i pragnienia. Jeśli godzę się czekać, staję się inny. Adoracja czyni uważnym, kontemplacyjnym. Uwalnia od pośpiechu, od pędzenia za tym, co nie istotne, co nie karmi ducha i nie pociesza serca. Ona otwiera serce na Boga i człowieka. Staję się miłym dla siebie samego, łagodnym i wyrozumiałym. Odczuwam, iż moje serce uwalnia się od silnej presji manipulowania innymi, uwalnia się od agresji.



Adoracja jest wejściem w klimat uwielbienia, podziwu, delikatności. To czas napełniania się miłością i wrażliwością, która jest z Boga. W czasie adoracji odkrywam najczęściej przyczynę chęci ucieczki. Jest to pokusa spowodowana tym, że przyszedłem na adorację w tym celu, aby coś otrzymać, załatwić. I w tym momencie doświadczam rozczarowania. Adoracja nie jest miejscem rozwiązywania moich problemów, szukania odpowiedzi. Nie można przeżywać jej w kategoriach przydatności. Jestem przed Panem dla Niego samego.

Nie usiłuję osiągnąć czegośkolwiek przez adorację. Jestem na adoracji nie po to, aby coś otrzymać, lecz w tym celu, aby być przed Bogiem. Wiem, że On mnie słucha. To jest źródłem pocieszenia. Odczuwam spokój i przypływ mocy.

Przyjdzie taki czas, kiedy adoracja będzie się wydawała całkowitą stratą czasu, kiedy nie będzie do niej pociągało, kiedy nie pojawi się odczucie spełnienia. Wtedy może pojawić się pokusa zamiany adoracji na spacer lub lekturę ciekawej książki. Może przyjdzie taki czas, kiedy adoracja przestanie dawać ukojenie, będzie pochłaniać moje siły i pokaże z całą ostrością moją słabość. Trzeba trwać, przetrzymać ten stan, nie odchodzić z adoracji. Przyjaźń może nieść ze sobą wiele „korzyści”, lecz jeśli one stanowią jedyny jej cel, to znaczy, że przyjaźni w ogóle nie ma. „Posługiwanie się Bogiem, to zabijanie Go” (Mistrz Eckhart).

Przychodzenie na adorację jest znakiem, że czuję się bezpieczny w obliczu Boga. Przychodzę, aby słuchać Boga. Skupiam się na Nim. Nie analizuję siebie, nie zastanawiam się nad sobą, lecz słucham, aby kochać.

Ks. Józef Pierchalski SAC źródło: pierchalski.ecclesia.org.pl, red.BK

OGŁOSZENIA PARAFIALNE:

W dniu dzisiejszym po Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu z racji pierwszej niedzieli miesiąca, a o godz. 17.00 Różaniec za Zmarłych z wypominkami. Dziś przypada wspomnienie św. Karola Boromeusza.

W tym tygodniu:

- * w piątek Rocznicą Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej (święto)
- * w sobotę wspomnienie św. Leona Wielkiego

Jak informowaliśmy w ubiegłą niedzielę, nasza parafia jest zaproszona do udziału w Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach w nocy z 9 na 10 listopada. Do udziału w adoracji zapraszamy:

- od godz. 21.00 do 22.00 — Osiedle Ardor
- od godz. 22.00 do 23.00 — rejon Cmentarza i rejon Rząski
- od godz. 23.00 do 24.00 — rejon Podkamycze i rejon I ulicy Balickiej
- od godz. 24.00 do 01.00 — rejon ul. Wierzyńskiego i ul. Myczkowskiego
- od godz. 01.00 do 02.00 — rejon ul. Godlewskiego Balickiej i rejon Za Stacją Kolejową
- od godz. 02.00 do 03.00 — rejon I i II ul. Kurozwęckiego i ul. Łupaszki
- od godz. 03.00 do 04.00 — rejon ul. Brzezińskiego i rejon II ul. Balickiej
- od godz. 04.00 do 05.00 — rejon Centrum, ul. Darowskiego i rejon ul. Zakliki
- od godz. 05.00 do 06.00 — rejon ul. Hemara i rejon ul. Dolińskiego

W czwartek **spotkanie dla młodzieży z I klasy gimnazjum** w ramach przygotowań do sakramentu bierzmowania. Spotkanie rozpoczyna się uczestnictwem we Mszy św. o godz. 18.00.

W ramach **świątlicy bł. Jana Pawła II** w Szkole Podstawowej nr 138 w sobotę 10.11. o godz. 10.00 odbędzie się koło teatralne i zajęcia komputerowe. Zapraszamy.

Bóg zapłać za sprzątnięcie i udekorowanie kościoła rej. Cmentarza, a do sprzątnięcia w sobotę od godz. 9.00 zapraszamy rej. ul. Rząski.